



O piwie, gorzałce i "polskiej ożywiającej wódce" z Jarocina

Alkohol towarzyszył ludziom od zarania dziejów. To brzmi jak banał. Ostatecznie - powszechność i powtarzalność każdą rzecz sprowadza do banału. Dawny Jarocin słynął najpierw z piwa, potem z gorzałki, w końcu z "polskiej ożywiającej wódki". To też nic nadzwyczajnego. Ale to, że nadużywanie alkoholu nazywano kiedyś niewinnie i beztrosko "bawieniem się gorzałką", wprawia - patrząc z dzisiejszej perspektywy - w zdumienie.

Czytaj na str. VII

Za klasztornym murem



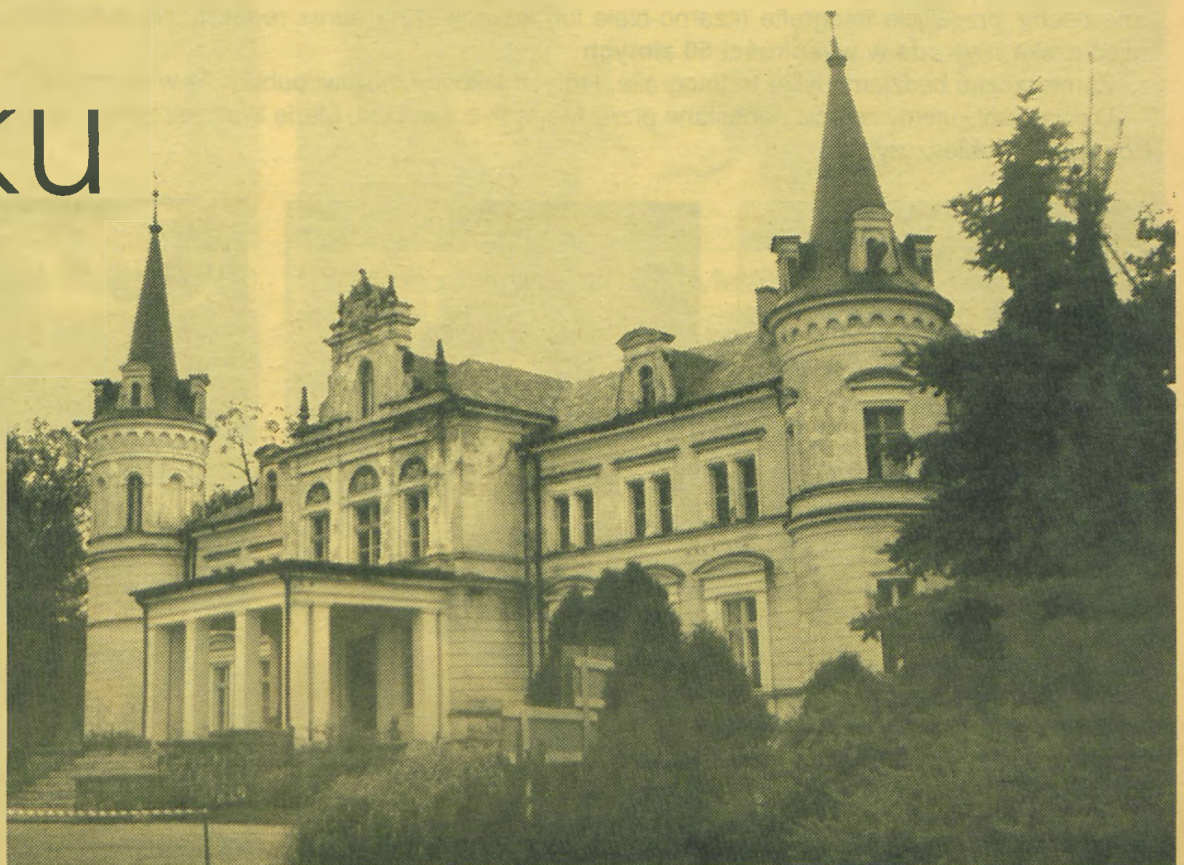
Franciszkanie działają na terenie Ziemi Jarocińskiej od około sześćdziesięciu lat. Od początku sierpnia w klasztorze mieszka dziewięciu zakonników: siedmiu ojców i dwóch braci: furtian i diakon.

Czytaj str. VIII i IX

Pół wieku oświaty rolniczej

Dla Tarzec rok 1998 ma szczególne znaczenie. Wiąże się on z 25-leciem powstania Państwowego Technikum Rolniczego, oraz 50. rocznicą zaistnienia oświaty rolniczej.

Czytaj str. V





Stanisław Sołtysiak ze Stęgoszy
ur. 18 sierpnia, o godz. 1⁵⁵
- waży 3.550 g, mierzy 53 cm



Patrycja Fitzner z Prus
ur. 20 sierpnia, o godz. 17³⁰
- waży 3.650 g, mierzy 56 cm



Paulina Ratajczak z Jarocina
ur. 20 sierpnia, o godz. 16²⁵
- waży 3.330 g, mierzy 55 cm

Nasi milusińscy

Zdjęcia Anna Kopras-Fijolek i Lidia Sokowicz



Sandra Błaszczyk z Zakrzewa
ur. 18 sierpnia, o godz. 23¹⁰
- waży 3.840 g, mierzy 57 cm



córka Ireny Wojtczak z Noskowa
ur. 18 sierpnia, o godz. 6⁰⁰
- waży 2.610 g, mierzy 52 cm



Wiktoria Ciechelska z Jarocina
ur. 21 sierpnia, o godz. 11⁴⁵
- waży 3.050 g, mierzy 50 cm



Julia Regulska z Jarocina
ur. 16 sierpnia, o godz. 15²⁰
- waży 3.100 g, mierzy 54 cm

Zdjęcia publikowane są
za zgodą rodziców

Konkurs fotograficzny

Na pewno każdy z Czytelników ma w swoim albumie takie zdjęcie, które do dziś śmieszy nie tylko jego, ale również rodzinę i znajomych. Jeśli chcecie Państwo - za naszym pośrednictwem - rozśmieszyć, a może zadziwić inne osoby, prześlijcie fotografie (czarno-białe lub kolorowe) na adres redakcji. Na autorów najciekawszych zdjęć czeka **nagroda w wysokości 50 złotych**.

Zamieszczając będziemy tylko te fotografie, których jakość umożliwi publikację w "Gazecie".

Dzisiaj publikujemy zdjęcia nadesłane przez Martę P. z Jarocina, Marię Walczak z Woli Książęcej oraz Annę Rogacką z Dobieszczyni.



Czarno widzę

SABA



Redaktor naczelny: Piotr Piotrowicz. Redaktor prowadzący: Anna Kopras-Fijolek.
Opracowanie graficzne: Beata Frąckowiak. Skład i łamanie: Dariusz Fijolek. Wydawca:
Agencja Reklamowo-Wydawnicza "ALDUS", 63-200 Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17.
Druk: Drukarnia Poznańska Sp. z o. o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16, skr. poczt. 186.
60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 868-95-17. Dział Reklamowy: Artur Antczak, 63-200 Jarocin,
ul. T. Kościuszki 8B, tel. (0-62) 747-47-47

Horoskop dla dzieci

urodzonych w dniach
18 - 24 sierpnia 1998 r.



Dzieci te, poprzez bliskość znaku Panny, pozabawione są tak specyficznego dla swych poprzedników "lwiego pazura", co dla ich rodziców może być miłą niespodzianką - darem gwiazd. Są niezależni, o żywej pobudliwości, są dumnymi miniaturowymi dorosłymi ludźmi. Mają jednocześnie silne życie wewnętrzne i bardzo bogatą egzystencję zewnętrzną, skłonne do działania lecz i pełne refleksji, dziwnej zadumy. Nieco kapryśne usposobienie, przy uległości rodziców może przeobrazić się w kłopotliwy dla obu stron upór. Nie są despotyczne, w osądach bardzo obiektywne, potrafią przyznać się do swoich błędów. Mają wyostrzone poczucie sprawiedliwości, gdy zawinią, nie dyskutują o wymiarze kary. Zawycy mają doskonale wyważone poczucie własnej wartości, jednak naprawdę dobrze robią tylko to, co lubią, a niestety lubią i wagary. Pociągają je studia techniczne, nauki ścisłe. Mogą zostać przemysłowcami, inżynierami, chemikami, weterynarzami. Są to zainteresowania zarówno chłopców jak i dziewcząt, z tym, że dziewczęta bardziej interesować może strona teoretyczna. Ich intuicja działa jak czułki owada, jest bardzo wrażliwa na bodźce płynące z zewnątrz. Podziwiać możemy ich inteligencję, jest ona analityczna i syntetyczna za razem, przy tym dysponują fantastyczną pamięcią, zwłaszcza uczuciową. Te dzieci, pragną by je kochano i mówiono im o tym, ale wykazują też wielką niezależność i wcześniej chcą żyć "swoim życiem". Wyrastają z nich ludzie bardzo zrównoważeni, znający proporcję między egzystencją materialną a życiem duchowym. Zdrowie doskonałe, nie potrzebują dużo snu. Trzeba zwracać baczność uwagę na sposób jedzenia, gdyż mogą mieć problemy z przyswajaniem pokarmów. Pilnować należy również systematycznych wizyt u dentysty. Te "lwiątko" nie lubią samotności, kochają spacerować, cenią spokój wiejskiego życia, byle nie trwało to zbyt długo. Mają cenny dar przyjaźni i to wobec obu płci, lubią otaczać się ludźmi, choćby po to, aby sprawować "rządy dusz". Towarzyszy im szczęście, sprawiają wrażenie, jakby wszystko im się z racji samych już narodzin należało, nic dziwnego, że sukcesy osiągają jakby cudem. Naprawdę, obcowanie z nimi jest wielką przyjemnością i przygodą.

Na ślubnym kobiercu

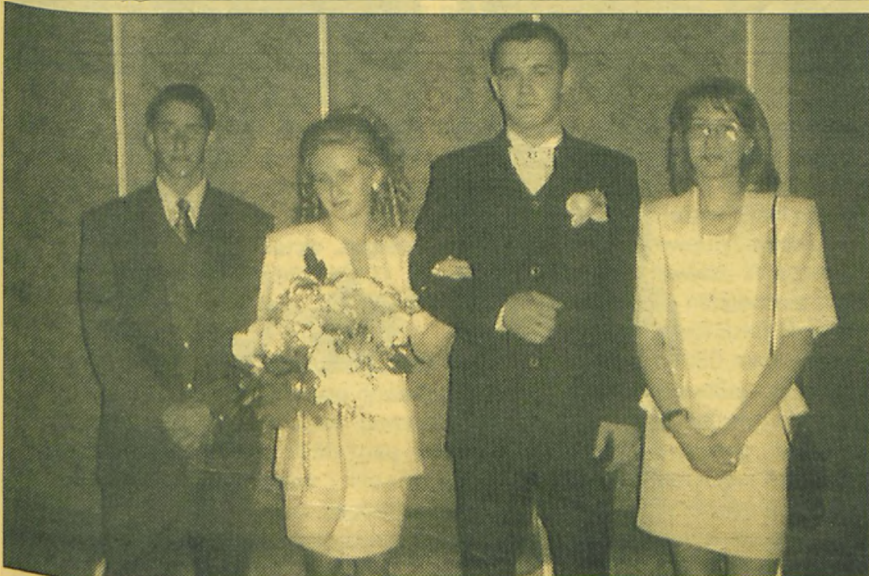
Zdjęcia Anna Krawczyk i FOTO Stachowiak



Paweł Mikołajewski (Cielcza) - Anita Nejman (Cielcza)



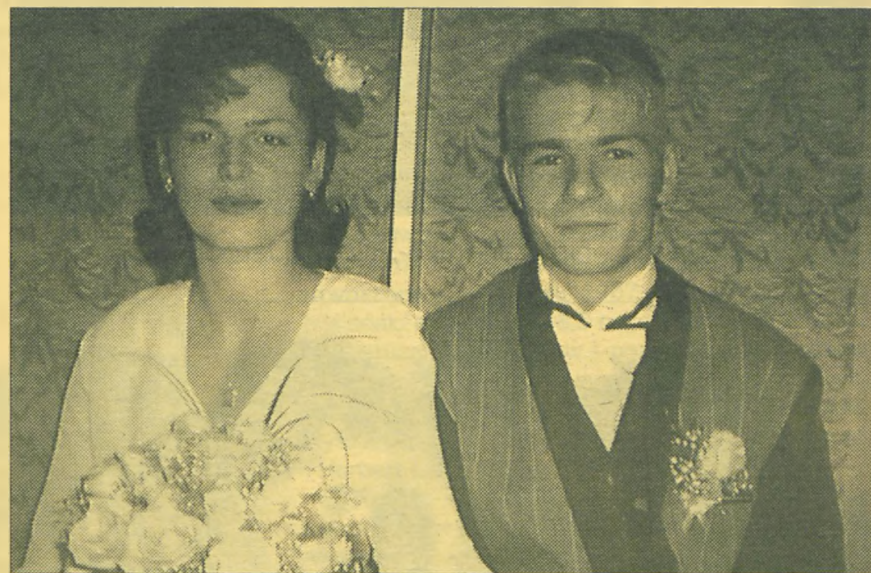
Artur Przygoda (Łuszczanów) - Wioleta Kaczmarek (Wodzisław Śl.)



Hubert Kała (Jarocin) - Hanna Grzybkowska (Jarocin)



Jacek Zbierski (Poznań) - Joanna Misiak (Jarocin)



Mariusz Kaźmierczak (Jarocin) - Joanna Łukaszewicz (Jarocin)



Karol Kmiecik (Komorze, gm. N. Miasto) - Teresa Maćkowiak (Michałów)



Arkadiusz Oblizajek (Jaraczewo) - Agnieszka Steinke (Jaraczewo)



Paweł Zieliński (Jarocin) - Monika Zajdler (Jarocin)



Tomasz Orkowski (Witkowo) - Jolanta Warzywoda (Jarocin)



Dariusz Mutschke (Boguszyn) - Marlena Nowak (Boguszyn)



Dariusz Kaczmarek (Pleszew) - Mirosława Chwiołka (Chocicza)



Jan Antczak (Bieździadów)
- Janina Wesolek (Panienka)



Marcin Kędziński (Budzyń)
- Donata Potrzebowska (Chocicza)



Robert Grześkowiak (Annapol)
- Iwona Flis (Jarocin)



Robert Łapiński (Orpiszewek)
- Natalia Ewa Gielniak (Kotlin)

Pół wieku oświaty rolniczej

Dla Tarczek rok 1998 ma szczególne znaczenie. Wiąże się on z 25-leciem powstania Państwowego Technikum Rolniczego, oraz 50. rocznicą zaistnienia oświaty rolniczej.

Pierwsze kroki

Właśnie w listopadzie 1948 roku z neorenesansowego pałacu Gorzeńskich (wybudowanego w 1871 r. według projektu Stanisława Hebanowskiego z udziałem rzemieślników włoskich) wyprowadzili się ostatni parcelanci. Obiekt został przejęty przez Związek Rewizyjny Spółdzielni R.P. w Poznaniu, który dokonał niezbędnych remontów. Jeszcze w tym samym roku utworzono Spółdzielczy Ośrodek Szkoleniowy w Tarcach, który został przeniesiony z Zakrzewa koło Gniezna. W ciągu siedmiu lat przeprowadzono szereg kursów dla pracowników gminnych spółdzielni "Samopomoc Chłopska", referentów skupu oraz instruktorów rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Od

patronatem Anieli Stefanowicz - działaczki ZMW RP "Wici", informacje prasowe oraz kroniki szkolne. Zajęcia były prowadzone w ramach działów: rolnego, ogrodniczego, żywienia rodziny, zaopatrzenia rodziny w odzież i urządzania domu.

Reformy oświatowe

Kiedy szkołą kierował Józef Maciejewski (1962-67), dokonano w 1967 roku przemianowania i utworzono dwuletnią Zasadniczą Szkołę Rolniczą w Tarcach. W latach 1967 do 1968 dyrektorem szkoły był Adam Pilch - Pilchowicz, a następnie w latach 1969-1971 Mirosław Nowicki. Od roku 1971 obowiązki dyrektora pełnił Jan Graefling. W okresie kierowania szkołą

mieszczącego się w pałacu, którego dorobek można z powodzeniem odnaleźć w zachowanych kronikach i dokumentacji.

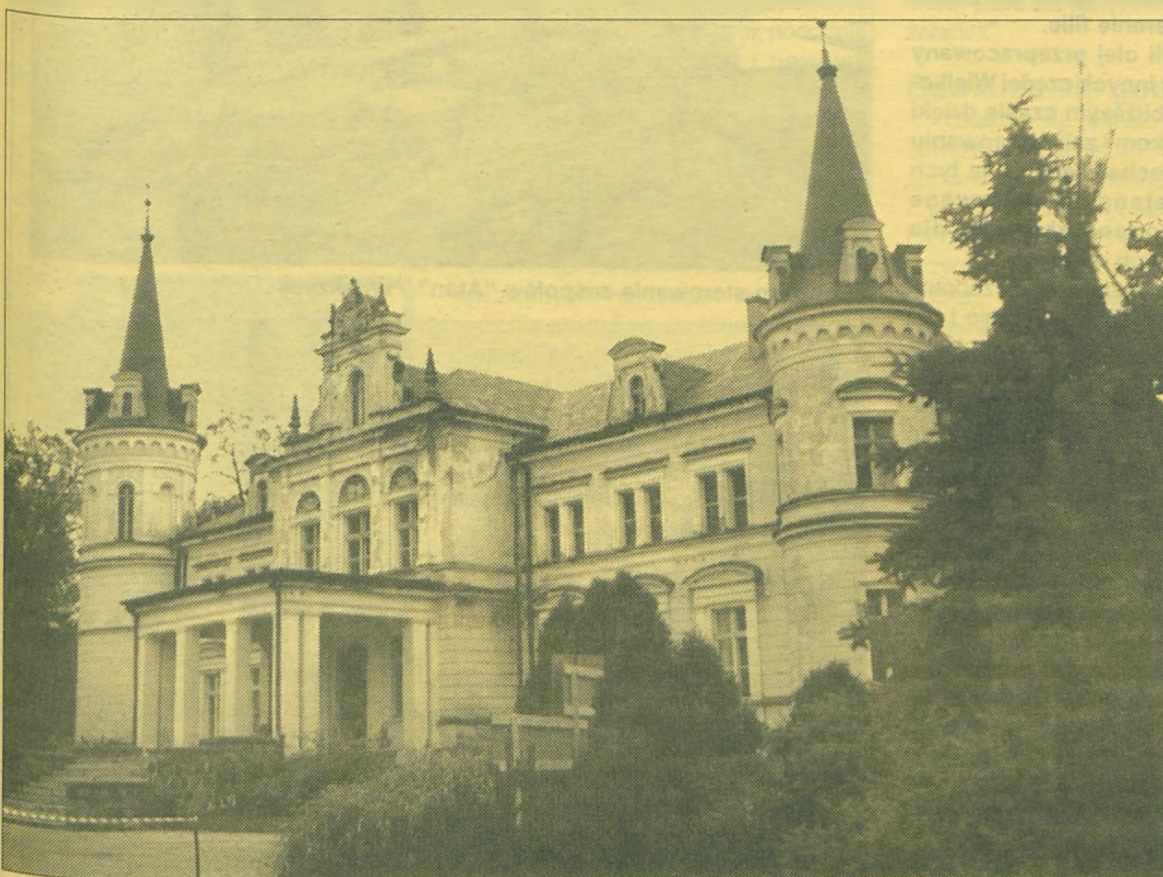
Okres współczesny

Od roku 1981 dyrektorem Zespołu Szkół Rolniczych im. J. Dziubińskiej w Tarcach jest Jan Śmiłowski. Obecnie w ramach zespołu działa dwuletnia zasadnicza szkoła rolnicza, technikum rolnicze, technikum rolnicze wieczorowe dla pracujących, liceum zawodowe. Część zajęć w okresie zimowym odbywa się w pałacu. Obiekty szkolne są otoczone ładnym parkiem naturalistyczno-krajobrazowym, gdzie znajduje się ciekawy system przepływowy stawów, okazałe drzewa - pomniki przyrody, punkty widokowe, figurka Matki Bożej z Lourdes i atrakcyjne źródło. Przedstawiając dzieje szkolnictwa w Tarcach należy wspomnieć o Gospodarstwie Szkolnym, które utworzono w kwietniu 1957 roku. Początkowo posiadało ono obszar 48,5 ha, a obecnie 272,13 ha. Modernizacja budynków i pozyskiwanie środków umożliwiło jego stopniowy rozwój. Gospodarstwem kolejno kierowali: Jerzy Jegier, Tadeusz Piotrowski, Ryszard Lipiński, Jan Graefling, Andrzej Wieprzęc i Herbert Laida (do chwili obecnej).

Obecnie szkoła może pochwalić się znacznymi osiągnięciami dydaktycznymi, sukcesami w licznych zajęciach pozaszkolnych (a zwłaszcza w dziedzinie sportu i konkursie "Zielone Dyplomy"), działaniami proekologicznymi i kontaktami zagranicznymi. Minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej uhonorował szkołę w 1996 r. Medalem im. Stanisława Staszica. Znacznymi osiągnięciami w pracy pedagogicznej mogą pochwalić się profesorowie, a niektórzy z nich pracują już powyżej dwudziestu i trzydziestu lat: Urszula Gąsłowska-Grała, Urszula Śmiłowska, Jan Śmiłowski, Halina Kasprzyk, Wanda Klimaszewska, Halina Pietlicka, Kazimiera Zgorszczak, Marian Broda, Andrzej Wieprzęc, Mariola Kuberkamisiak, Krystyna Kwiatkowska, Barbara Adamska, Andrzej Borkiewicz, Bernard Zalewski, Bonawentura Mikołajczyk, Kazimierz Wieczorek.

Dotychczas świadectwo dojrzałości uzyskało ponad 700 absolwentów. Wielu z nich studiowało na akademiach rolniczych, uniwersytetach, politechnikach, uczelniach wojskowych a nawet w wyższych seminariach duchownych. Niektórzy z nich pełnią odpowiedzialne funkcje kierownicze i społeczne wystawiając dobre świadectwo swojej dawnej szkole.

Oprac. LESZEK BAJDA



Pierwsza siedziba szkoły

Fot. L. Bajda

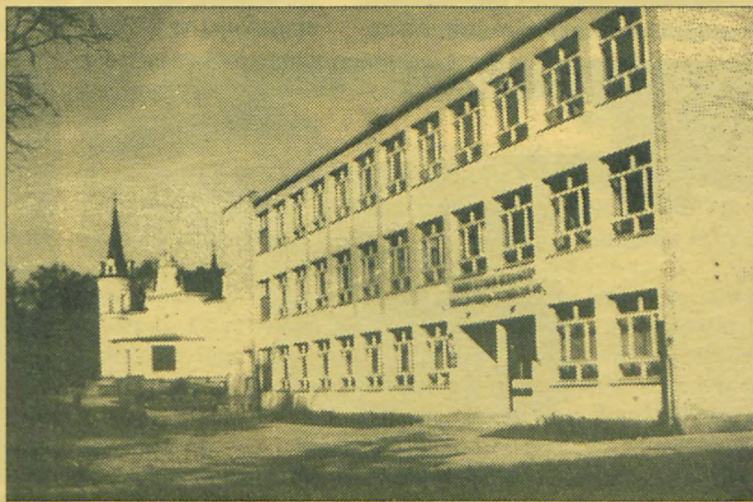
roku 1956 do 1957 prowadzono dalsze kursy dla brakarzy skór surowych, referentów skupu pierza i drobiu oraz pracowników i uczniów związanych z przemysłem młynarskim. Opisy poszczególnych kilkunastotygodniowych kursów zostały utrwalone w kronikach. Pałac w tym czasie znajdował się w posiadaniu ówczesnego Ministerstwa Skupu.

Właściwa edukacja rolnicza

Przełomowym okresem dla edukacji rolniczej było przejęcie pałacu przez Ministerstwo Rolnictwa. Utworzono wówczas Roczną Szkołę Rolniczo-Gospodarczą (pierwszą tego typu w kraju), którą kierował początkowo Jerzy Jegier, a następnie Wanda Grochowska (1957-1962). Zajęcia rozpoczęły się dokładnie 22 lutego 1957 roku, a rok szkolny trwał od 1 stycznia do 15 grudnia.

W czasie swojej działalności szkoła była znana w Wielkopolsce i w kraju, czego dowodami są m. in. nakręcony film krótkometrażowy "Dziewczęta z Tarc", zorganizowana w maju 1958 roku Ogólnopolska Konferencja Kierowników i Nauczycieli Szkół Rolniczych, obecność gości zagranicznych, prężna działalność koła Związku Młodzieży Wiejskiej pod

przez Zdzisława Gibowskiego (1972-75) wybudowano w 1973 roku nowy gmach, urządzono i wyposażono 9 sal lekcyjnych oraz 7 gabinetów. Poszerzenie bazy umożliwiło we wrześniu 1973 roku otwarcie Państwowego Technikum Rolniczego, a w 1974 Powiatowej Szkoły Centrum Kształcenia Rolniczego w Tarcach, która przejęła aż 7 filii zasadniczych szkół rolniczych: w Boguszynie, Górze, Jaraczewie, Kolniczkach, Kotlinie, Przybysławiu i Żerkowie. W latach 1975-1981 dyrektorem szkoły był Stanisław Bartyński, znany ze wzorowej dyscypliny, porządku i sprawiedliwości. W czasie jego rządów szkołę ostatecznie przemianowano na Zespół Szkół Rolniczych, który od maja 1980 roku nosi imię Jadwigi Dziubińskiej - zasłużonej działaczki ruchu ludowego i oświaty rolniczej. Wybudowano również okazałą salę gimnastyczną i przeniesiono bibliotekę. Z dziejami szkoły była również związana działalność internatu



Zespół Szkół Rolniczych w Tarcach

Fot. archiwum - L. Bajda



Dla społeczeństwa i przyrody (cz. 2)

Jak już wcześniej wspomniano obecnie trwa faza rozruchowa i dostosowawcza Zakładu Przerobu Olejów Przepracowanych Firmy „MERCAR” w Poznaniu - Filia Witaszyce do wymogów ochrony środowiska, przepisów przeciwpożarowych oraz przepisów BHP.

Trudne początki

We wczesnej fazie rozruchowej mogą powstawać jakieś emisje, które niepotrzebnie budzą wątpliwości i niepokój. Nawet tworzą się pewne grupki mające chęć załatwienia prywatnych interesów lub nagłego wybicia się w społeczeństwie. Bo przecież „gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą”. Inwestycja zostanie ukończona do końca 1998 roku, aby spełniała należycie wszystkie stawiane wymogi. Znaczne wymagania proekologiczne stawiają urzędy a zakład jest w trakcie uzgodnień z Wydziałem Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu. Konkretnie wnioski już w ubiegłym roku podjęła Komisja Gospodarki Przestrzennej i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej w Jarocinie minionej kadencji, którą przecież nie bez powodu określa się mianem „Rada Ekologiczna”. Poczynaniom inwestycyjnym cały czas przyglądają się społeczni ekologodzy i miejscowi działacze samorządowi.

Rozwój inwestycji

Obecnie pracuje na rozruchu 6 zespołów w pełni zautomatyzo-

wanych i sterowanych komputerowo. Nie może być mowy o żadnych niedokładnościach i pomyłkach.

Docelowo powstanie 10 zespołów, gdyż jak już wcześniej wspomniano „MERCAR” Sp. z o. o. w Poznaniu ul. R. Maya 1, nie będzie tworzyć gigantów tylko sprawnie działające w terenie filie.

W tej chwili olej przepracowany jest zwożony z innych części Wielkopolski a w najbliższym czasie dzięki własnym środkom i zainteresowaniu warsztatów mechanicznych na tych terenach zostaną zamontowane solidnie wykonane zbiorniki dla odzysku zużytych olejów.

Samochody dostarczające zebrany olej są opróżniane hermetycznie i nie ma żadnych wycieków, o których się tyle niepotrzebnie mówi.

W ostatnim czasie zmieniono całkowicie projekt wentylacji oraz kolejno uwzględnia się wszystkie zalecenia straży pożarnej funkcjonującej w zmienionych warunkach.

Instalacje typu „MERCAR” są w całości opatentowane, ale technologia jest ciągle unowocześniana, aby funkcjonowała wręcz idealnie.

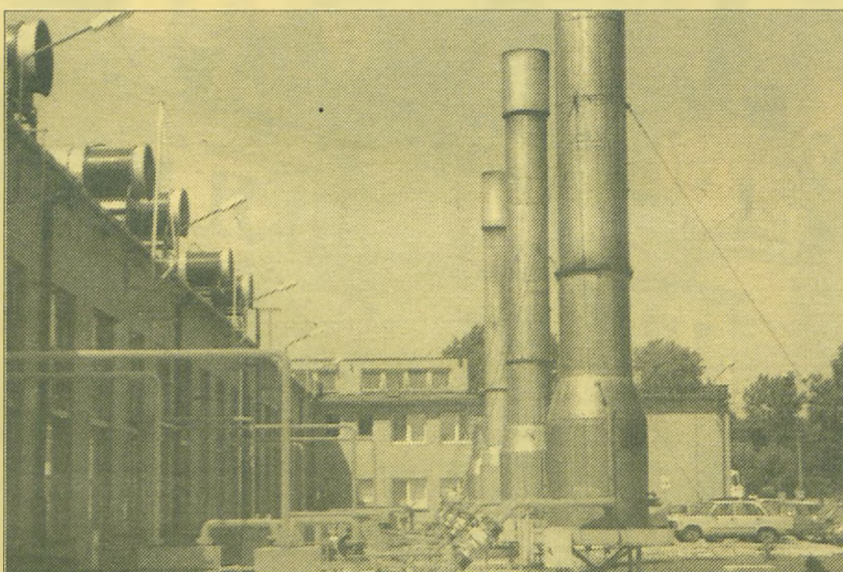
Do Witaszyc części pomiarowe wysokiej klasy są sprowadzane z Kanady a reszta nowoczesnego sprzętu pochodzi z renomowanych firm krajowych.

Oddziaływanie na rynek pracy

Okolice Jarocina są dotknięte bezrobociem, a rynek pracy jest jeszcze słabo rozwinięty w stosunku do potrzeb mieszkańców. Obecnie z tych terenów jest zatrudnionych 70 pracowników a docelowo zatrudnienie uzyska jeszcze 100 osób. W przeliczeniu na przeciętną wielkość rodziny jest to utrzymanie na chociażby podstawowym



Centrum sterowania zespołów „Atan” - Witaszyce



Instalacja OCD - Witaszyce (ekologiczne dopalanie gazów)

poziomie dla około 1000 osób, tj. około jednej czterdziestej wszystkich mieszkańców gminy i miasta Jarocin. A warto nadmienić, że w Witaszycach pracują wyłącznie tutejsi mieszkańcy. Ponadto dodatkowo wzrośnie zatrudnienie w instytucjach zainteresowanych

dystrybucją końcowych produktów i ich ponownym wykorzystaniem.

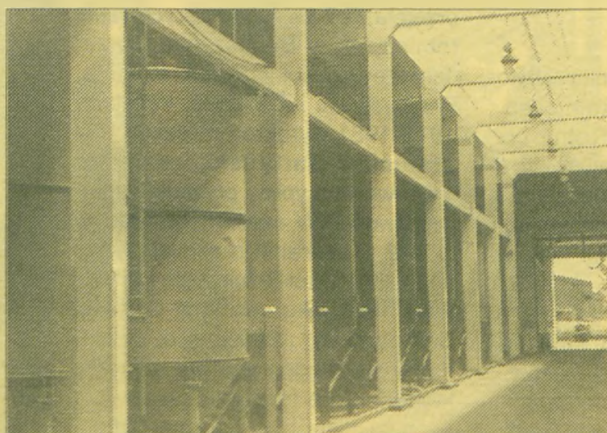
Osadzenie firmy „MERCAR” w Witaszycach w znacznej mierze przyczyni się do zainteresowania terenem Ziemi Jarocińskiej inwestorów zewnętrznych. Na omawianym obszarze znajduje się sporo niewykorzystanych terenów i powierzchni magazynowych. Rozwój nowych instytucji spowoduje skuteczną likwidację dokuczliwego bezrobocia i podniesienie standardu życiowego co zresztą odpowiada interesom miejscowego społeczeństwa, zgodnym przecież z opracowaną i przyjętą Strategią Rozwoju Gminy i Miasta Jarocin oraz przyjętym programem ekorozwoju.

Ciąg dalszy nastąpi

Zdjęcia Leszek Bajda



Zbiornik na olej przepracowany



Hala magazynowa

O piwie, gorzałce i "polskiej ożywiającej wódce" z Jarocina

Alkohol towarzyszył ludziom od zarania dziejów. To brzmi jak banał. Ostatecznie - powszechność i powtarzalność każdą rzecz sprowadza do banału. Dawny Jarocin słynął najpierw z piwa, potem z gorzałki, w końcu z "polskiej ożywiającej wódki". To też nic nadzwyczajnego. Ale to, że nadużywanie alkoholu nazywano kiedyś niewinnie i beztrzesko "bawieniem się gorzałką", wprawia - patrząc z dzisiejszej perspektywy - w zdumienie.

W źródłach historycznych, dotyczących Jarocina, znajdziemy sporo informacji o wytwarzaniu i wyszynku alkoholu. Księgi sądowe informują nas także o szkodliwych skutkach nadużywania trunków. Czyżby nie było różnicy między dawnym a obecnym Jarocinem?

Były cztery gospody

Z jarocińskich dokumentów dzierżawnych wynika, iż w roku 1791 sam dwór posiadał cztery gospody w mieście, zaopatrywane w "okowitę i spiritus z własnej gorzelni", która znajdowała się



Scena rodzajowa w gospodzie

na terenie parku naprzeciw skarbczyka. Jedna karczma była na Berdychowiu (przy obecnej ulicy Wrocławskiej), druga na Bugaju (w okolicach wieży wodnej), trzecią należy umiejscowić w miejscu dzisiejszego Banku Spółdzielczego, czwartą przy rynku "w nowym domostwie dworskim". To tylko karczmy należące do dworu, a przecież mieszczenie i Żydzi też zajmowali się wyszynkiem. Trzeba jeszcze dodać, że liczba mieszkańców Jarocina nie przekraczała wtedy 1000 osób; spis z roku 1794 wykazuje 965 mieszkańców.

Gorzałka wyparła piwo

Piwo było najpopularniejszym napojem w średniowiecznym Jarocinie, podobnie jak w całej ówczesnej Polsce. Już w XIV wieku jarocińskie piwo słynęło w okolicy. Wykaz zawodów wykonywanych w Jarocinie w 1578 roku wymienia 6 szynkarek i 4 słodowników, tj. ludzi zajmujących się wytwarzaniem słoju, niezbędnego do produkcji piwa.

Dopiero w XVII wieku ten złocisty napój, o stosunkowo niewielkiej zawartości alkoholu, został wyparty przez mocny trunek - gorzałkę. Gorzałkę nazywano czasem okowitą (od łacińskiego *aqua vitae* = woda życia) i przypisywano jej początkowo cudowne właściwości lecznicze. A była, podobnie jak dzisiaj, doskonałym i pewnym źródłem dochodu, stąd dążenie właścicieli ówczesnego Jarocina do zmonopolizowania produkcji i rozprowadzania alkoholu.

W XVII wieku, a najpóźniej w następnym, dwór przejął monopol na pędzenie gorzałki, mimo usilnych starań ówczesnych mieszczan jarocińskich o niedopuszczenie do tego. W sporze z dziedzicem powoływali się na rzekomo zagubiony przywilej Władysława IV z pierwszej połowy XVII wieku.

Zmonopolizowanie produkcji tylko połowicznie załatwiało problem. Pozostawały dochody płynące ze sprzedaży trunków. Nic więc dziwnego, iż dziedzic Jarocina zastrzegł sobie także korzyści z handlu alkoholem w specjalnej umowie z mieszczanami, zwanej kompłanacją, z roku 1799.

W jednym z punktów tejże umowy czytamy: "... dziedzic zaś dozwala osiadłym mieszczanom wyszynku dworskiej gorzałki i piwa, z wyjątkiem wina i miodu, za wynagrodzeniem dziesiątej beczki piwa i dziesiątej kwarty wódki, i pozwala preparowanie likieru z pańskiego spirytusu dla swego użytku i szynku, do czego dwór spiritus 11. próby dawać przyrzeka. Mieszczanie mają dworowi za garncy 30 taką zapłatę dawać, jak gdyby 50 garncy ordynaryjnej gorzałki kupili podług ceny w tych czasach będącej". Zaś w następnym punkcie umowy dziedzic zastrzegł: "... pod karą konfiskaty trunków i 5 talarów za każdą beczkę piwa i 2 złotych za każdą kwartę wódki cudzego trunku tak do swego użytku jak i do szynku sprowadzać do miasta nie wolno".

"Polska ożywiająca wódka" z Jarocina

Powszechne było przekonanie o leczniczych właściwościach alkoholu. Wykorzystywano to bez żadnych skrupułów w reklamie. A nie było przecież, jeszcze do niedawna, żadnych ograniczeń prawnych w reklamie napojów alkoholowych.

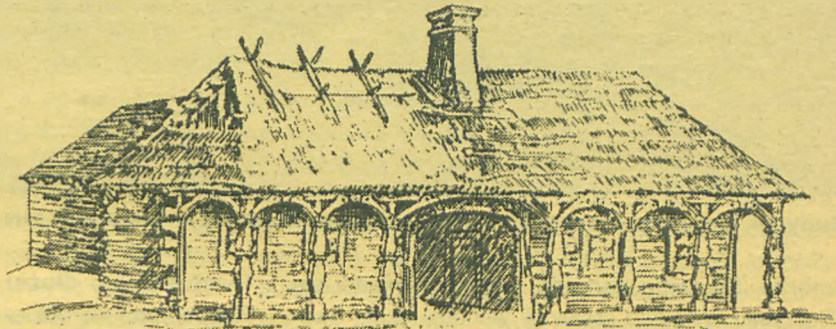
I nie może dziwić, że niemiecki kupiec Lasker z Jarocina reklamował w 1881 roku "polską ożywiająca wódkę", dodając, że jest słynna od lat i zo-

stała wyróżniona na wystawie rzemieślniczej w Pleszewie, w roku 1861, gdzie zdobyła "medale postępu"! Ową "polską ożywiająca wódkę" z Jarocina reklamuje jako "słynną, zdrowotną, wzmacniającą, o cudownych własnościach", która "pobudza apetyt, dobrze działa na żołądek".

Bawienie się gorzałką

Okazuje się jednak, że alkohol nie zawsze "dobrze działał", szczególnie na zachowanie ludzi nadużywających go. Z jarocińskich ksiąg sądowych z XVII i XVIII wieku niejednokrotnie wynika, iż przyczyn wielu naruszeń prawa należy szukać w alkoholu. Współczesnego czytelnika może zadziwić, iż to, co dziś nazywamy nadużywaniem alkoholu, określano wtedy beztrzesko i infantylnie "bawieniem się gorzałką".

W 1668 roku sąd nakazał mieszczańinowi Janowi Nikłowi przeprosić Stanisława Sieję, "panią małżonkę jego i starkę (tj. matkę - przyp. aut.) pod winą grzywnien 5, a Stanisławowi Siei, aby przeprosił przez 2 sąsiadów Jana Nikła



Karczma typu polskiego (rycyna z 1817 r.)

i to za słowa, które zadali sobie w domu burmistrza, bawiąc się gorzałką".

"Bawienie się gorzałką" było zapewne przyczyną takich ekscesów, jak "gwałt świętomarciński i tumulty", "połamanie żeber obuchami od siekier i kijami" czy strzelanie z broni palnej we własnym domu z narażeniem życia obecnych gości i domowników. Wszystko to skrupulatnie odnotowują jarocińskie protokoły sądowe. Ale, mimo wszystko, odnosi się wrażenie, jakby w samym nadużywaniu trunków nie dostrzegano innych zagrożeń - natury społecznej i moralnej. Czyżby powszechność zjawiska aż do tego stopnia przyćmiła umysły ówczesnych ludzi?

Wołanie na puszczy?

Istotnie, ten głos wydaje się - wśród ogólnej beztrzeski i przyzwolenia - głosem wołającego na puszczy. Ale wła-



Zabawa w karczmie (drzeworyt z końca XVII wieku)

śnie dlatego warto go przytoczyć. Młody wówczas nauczyciel szkoły elementarnej w Wojciechowie, Ewaryst Estkowski, tak pisał w 1839 roku: "Niemoralność wśród ludu naszego wzmagają się co rok bardziej: pijaństwo, lubieżność i złodziejstwo niszczą sam rdzeń starodawnej jędrności ludu polskiego. Dreszcz człowieka nieraz przechodzi, gdy widzi chłopaków, co mówię, dziewczyny, nawet ledwo co z wieku dziecięcego wyszłe, jak kawał z południa, niby to z kościoła, wracają pijani i ...niechaj nie dokończę zdania, obrażającego serce czyste. Szczególnie przerażający jest widok dla nauczyciela patrzeć się, jak niedawni jego uczniowie, dziś zgraja młodzieży obojej płci, odurzonej gorzałką, wraca z karczmy wiejskiej lub z miasta i bezczelnie gorszy niewinne dzieci". Ten obrazek rodzajowy, poza szczegółami, nie różni się od współczesnych. Wydaje się, że skala zjawiska również jest zbliżona.

Czyżby nic się nie zmieniło? Być może. Poza tym, że dziś już chyba nikt

nie nazywa nadużywania alkoholu, zważywszy na jego skutki, "bawieniem się gorzałką". A uregulowania prawne nie pozwalają już reklamować alkoholu ze względu na cudowne właściwości lecznicze.

PIOTR MARCHWIAK

*Przytoczone cytaty pochodzą z: S. Karwowski, *Miasto Jarocin i jego dziedzice*, Poznań 1902 i "ABC Jarocina", pod red. prof. Edwarda Góry

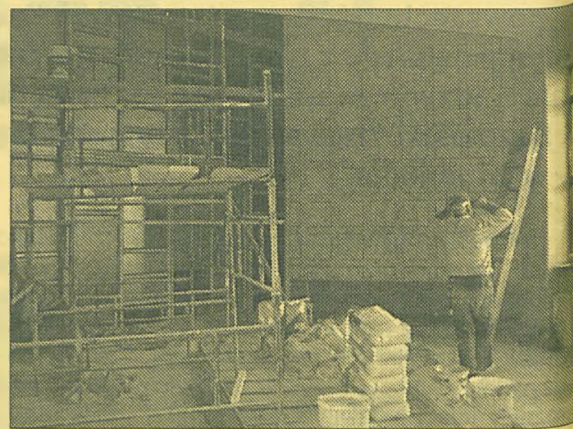
Tekst niniejszy jest wstępem do zamierzonego cyklu artykułów o restauracjach przedwojennego Jarocina. Wszystkich Czytelników, którzy mogą udzielić informacji, bądź posiadają pamiątki (widokówki, zdjęcia itp.) związane z planowanym tematem, prosimy o kontakt z redakcją "Gazety Jarocińskiej".

Franciszkanie działają na terenie Ziemi Jarocińskiej od około sześćdziesięciu lat. Od początku sierpnia w klasztorze mieszka dziewięciu zakonników: siedmiu ojców i dwóch braci: furtian i diakon.

Obecnie w Polsce istnieje pięć prowincji Braci Mniejszych - franciszkanów. Prowincja pod wezwaniem świętego Franciszka, w której skład wchodzi również jarocińska placówka, jest najmłodsza i powstała z czterech prowincji. Prowincja obejmuje swoim zasięgiem nie tylko Wielkopolskę, ale i Warmię, Mazury,

Za klasztor

święcenia kapłańskie. - Zdarzają się przypadki, że ksiądz diecezjalny chce np. po dwudziestu latach od święceń wstąpić do klasztoru. Musi iść wtedy do nowicjatu i trzy, cztery lata czekać na uroczyste śluby, które włączają go do zakonu. Jeśli przychodzi kandydat bezpośrednio po szkole zawodowej lub średniej z maturą to wtedy idzie do postulatu. Jest to taki dom formacyjny, który przygotowuje do życia zakonnego. Pozwala poznać, jak wygląda życie zakonne, jakie są prawa i obowiązki. Nie ma przepisu, który by mówił, jak długo ma trwać ten okres. Przychodzą do nas ludzie z różnych środowisk. W przypadku niektórych wskazane jest, aby postulat trwał rok lub dłużej. Innym wystarczy za ledwie miesiąc - wyjaśnił ojciec Erwin. Drugi okres formacji zakonnej to nowicjat, który musi



W kaplicy, gdzie zazwyczaj modlą się zakonnicy trwa obecnie remont



Budynek klasztoru otoczony zielenią na dobre wrósł już w krajobraz Jarocina

Pomorze. Siedziba zarządu prowincji mieści się w Poznaniu. W skład prowincji wchodzi około dwudziestu placówek franciszkańskich. - Większość starszych mieszkańców zna zapewne historię kaplicy, która uległa spaleni w 1959 roku. Później było gnieźdzenie się w murach dawnego klasztoru, który w latach pięćdziesiątych został w większości zabrany przez ówczesne władze państwowe na szkołę. Odprawiano tam msze święte. Ludzie stali na korytarzu, często na schodach. Dopiero później po wielkich trudach otrzymano pozwolenie na budowę. W latach siedemdziesiątych było to ewenementem. Kamień węgielny poświęcił ksiądz prymas Wyszyński. Później pozostało jedynie ukończenie tej budowli, która jest imponująca i świadczy nie tylko o potrzebach tutejszej parafii, ale i o tym, że franciszkanie wrosli już na dobre w historię miasta - powiedział ojciec Erwin Urbaniak, gwardian w klasztorze ojców franciszkanów w Jarocinie.

Klasztorne wtajemniczenie

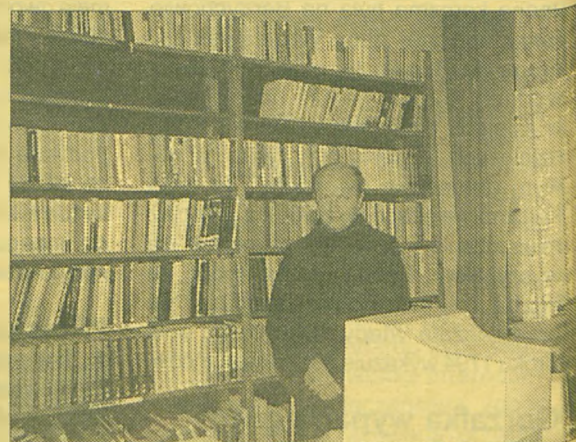
Od początku sierpnia w klasztorze mieszka i przebywa dziewięciu zakonników. W tym siedmiu ojców i dwóch braci, jeden brat zakonnny, pełniący obowiązki furtiana i kościelnego, a drugi brat diakon - katecheta, który najprawdopodobniej w najbliższym roku otrzyma

trwać rok lub dłużej. Nie może jedynie krócej. Rozpoczyna się obłóczynami, czyli przyjęciem habitu z rąk przełożonego. Po upływie roku nowicjatu składa się śluby zakonne na jeden rok. Nie jest się jednak przez to zobowiązany do pozostania w zakonie. Po roku w uroczystość św. Franciszka może znów powtórzyć śluby czasowe. Imię zakonne przyjmuje się już w momencie obłóczyn. - W naszej prowincji istnieje zasada, że tylko jeden zakonnik nosi dane imię. Wymawiając je, już wiadomo o kogo chodzi. To stwarzało jednak problemy z wyborem imion. Gdy wstępowałem do prowincji, która była jeszcze wtedy wspólna pod wezwaniem Wniebowzięcia, to było około czterystu zakonników. Wybór imion był więc już nieco ubogi. Pozostały imiona egzotyczne. Gdy któryś z zakonników umarł, wtedy się imię zwalniało. Teraz, gdy powstała nowa prowincja i liczba jej członków jest o jedną trzecią mniejsza, to wybór imion jest o wiele większy - powiedział ojciec Erwin.

Zostać ojcem

W okresie nowicjatu, ci którzy pragną pozostać w klasztorze, jako kapłani, idą do seminarium. Studia trwają podobnie, jak w całym kościele katolickim sześć lat. Ci, którzy nie mają wykształcenia lub aspiracji, zostają braćmi. Jeśli mają jakieś zainteresowania,

mogą dorobić sobie dodatkowe wykształcenie zawodowe lub pójść na jakiś kurs. - Od ubiegłego roku istnieje tzw. juniorat. Ci, którzy idą na kapłanów mają sześć lat formacji duchowej i teologicznej w seminarium. W junioracie mają również wykłady, ale w o wiele mniejszym zakresie. Pomagają przy porządkach oraz wykonują prace fizyczne w klasztorze w Poznaniu. Czas trwania junioratu nie został jeszcze faktycznie ustalony. Prawdopodobnie będzie on trwał dwa lub trzy lata, po których bracia zakonnicy będą wysyłani na placówki, gdzie mogą pełnić funkcję kościelnego, furtiana, ogrodnika, kierowcy, zaopatrzeniowca. Te funkcje mogą pełnić bracia, którzy nie mają święceń kapłańskich, odciażając w ten sposób kapłanów. W naszej nomenklaturze używamy określenia ojciec wobec kapłana i brat wobec zakonników nie mających święceń kapłańskich - stwierdził gwardian. Rozpoczęcie życia zakonnego nie oznacza jednak całkowitego zerwania ze światem. - Nasz zakon, jak i zasadniczo większość innych zakonów, nie odrywa się od świata. Wzorem naszego założyciela chcemy być wśród ludzi i służyć im. Odróżnia nas to od starych zakonów średniowiecznych, np. kartuzów czy kamedułów, które zamykały się. My całkowicie żyjemy w świecie. Może na inny sposób, ale mimo wszystko wśród ludzi - zapewnił gwardian.



Komputery nie omijają nawet kościołów i zakonów. Gwardian, ojciec Erwin Urbaniak wprowadził je również do klasztornej biblioteki

Gwardian znaczy przełożony

Objęcie stanowiska gwardiana, czyli przełożonego klasztoru czy proboszcza, który jest duszpasterzem, przełożonym parafii, wiąże się przede wszystkim z nominacją przez zarząd prowincji. Nowy zarząd jest

ornym murem

wybierany po upływie trzyletniej kadencji i to on mianuje nowych gwardianów, proboszczów i zastępców gwardianów, czyli tzw. wikarego domu. - Często zmieniamy miejsca pobytu, klasztor i przełożonych. Po trzech latach przełożony może być podwładnym. To jest właśnie dobre. Człowiek nie przyzwyczaja się do władzy, posiadania czegośkolwiek. Jak się kupi meble do swojego pokoju, to wyjeżdżając zabiera się tylko rzeczy osobiste, a wszystkie meble zostawia. To nie jest tak, jak nieraz na plebanii, gdzie czasami zostają gołe ściany. Tu jest wszystko klasztorne. Nie mamy własności prywatnej - wyjaśnił ojciec Erwin. Funkcja ekonomy jest niezależna od zajmowanego stanowiska. Podobnie jest z pełnieniem funkcji katechety, wikarego, furtiana, kościelnego. Osoba taka może być jednak zmieniona nawet w trakcie roku, przeniesiona na inną placówkę, gdzie będzie pełnił np. funkcję ogrodnika. Jeśli zarząd prowincji chciałby



W jarocińskiej placówce przebywa obecnie siedmiu ojców i dwóch braci. Mieszkania zakonników zajmują jedno skrzydło w budynku klasztoru

odwołać gwardiana przed upływem trzyletniej kadencji, to musi uzyskać pozwolenie z Rzymu. W przypadku stanowiska proboszcza, które nie podlega kadencyjności, sprawa wiąże się z relacją zakonu wobec diecezji. Zarząd prowincji proponuje kandydata na stanowisko proboszcza. Wybór ten musi zatwierdzić biskup ordynariusz. Jeśli nie wyrazi on zgody, taka osoba nie może być proboszczem. Praca związana z parafią podlega diecezji. W przypadku gwardiana taka zgoda nie jest potrzebna, gdyż zakon braci mniejszych jest wyłączony spod władzy biskupów i podlega bezpośrednio pod Stolicę Apostolską.

Kościół w Polsce utrzymuje się z ofiar wiernych. Tak jest też w przypadku klasztorów, kościołów i parafii franciszkańskich. Różnica pomiędzy zakonem a parafią diecezjalną polega na tym, że wszystkie dochody, które otrzymuje zakonnik, oddaje do kasy klasztornej. Księdzu, który odprawia codziennie mszę świętą, należy się stypendium, czyli ofiara za tę jedną mszę. W zakonie wszystko idzie do wspólnej kasy. - Dochody są zbierane na jeden cel: na utrzymanie kościoła, remonty czy nowe inwestycje. Nie oznacza to jednak, że zakonnicy nie mają środków do życia. Sprawa wygląda zupełnie inaczej, gdyż nie muszą się martwić o wyżywienie, mieszkanie. Gdy potrzebują coś do ubrania, czy pieniądze na wyjazd, przychodzą do przełożonego i dostają w miarę potrzeb i możliwości. Środki finansowe pochodzą z odprawionych mszy, ofiar

wiernych, z prac wykonywanych przez zakonników, np. katecheza w szkole, głoszenie rekolekcji, odprawiania odpustów. Co trzeci miesiąc jeden z ojców z naszego klasztoru jest kapłanem w szpitalu - powiedział gwardian.

Dzień nasz powszedni

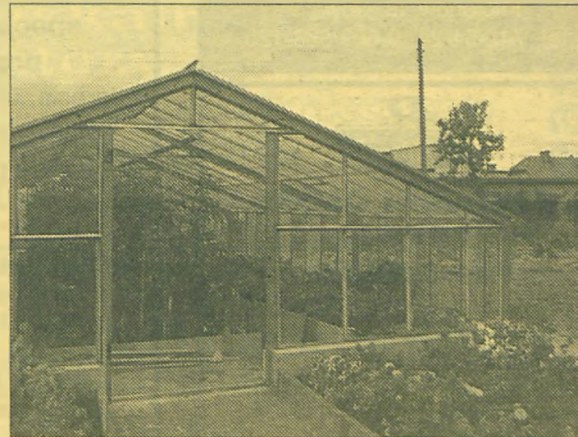
Rozkład dnia w klasztorze różni się zasadniczo w okresie letnim i w okresie roku szkolnego. W przypadku klasztorów przy których nie istnieją parafie, rytm dnia jest niezmienny. Jak w każdym klasztorze porządek dnia wyznaczany jest godzinami modlitw, które u franciszkanów w Jarocinie rozpoczynają się po porannej mszy świętej o godzinie 6.30. Bezpośrednio po niej odbywają się modlitwy poranne, brewiarz czyli jutrznia i krótkie rozmyślanie, które kończy się o godzinie 7.40. Później zakonnicy jedzą śniadanie. Wikariusze parafialni wychodzą do szkoły. Najczęściej są tam do godziny drugiej lub trzeciej po południu. Dwóch ojców idzie do kościoła, odprawić mszę świętą i spowiadać. Nabożeństwo kończy się o 8.30. Ojcowie, którzy są w tym czasie w domu, mają wtedy czas na wypicie kawy. Obiad jest o godzinie 12.00. Modlitwę wieczorną odmawia się o godzinie 17.10. Po niesporach jest kolacja, po której odprawiana jest msza święta wieczorna. W przypadku wikarych dzień nacechowany jest pracą duszpasterską - katechezą od poniedziałku do piątku, codzienną mszą świętą, dyżurami w konfesjonale i w kancelarii parafialnej. Wieczorami muszą sobie przygotować katechezę na następny dzień. W pierwsze czwartki i piątki i soboty miesiąca panuje wzmożony ruch przede wszystkim w konfesjonalach. - W innych klasztorach praktykuje się zwyczaj, że jeden dzień w tygodniu jest wolny dla zakonnika. U nas tego nie ma jak przeprowadzić. Soboty mogliby mieć wolne, ale właśnie wtedy jest więcej pracy z powodu ślubów. Niedziela różni się troszeczkę od pozostałych dni tygodnia. Oczywiście jest to również wzmożona praca. Mamy siedem mszy świętych, więc praktycznie każdy z kapłanów jest zaangażowany na każdej mszy świętej. Jeśli sam nie odprawia, to jest w konfesjonale, komunikuje lub zbiera kolektę. W niedzielę jest dużo pracy, stąd w tym dniu odmawiamy modlitwy prywatnie. Każdy modli się w wolnej chwili, ponieważ nie ma kiedy tej wspólnej modlitwy odprawić. Jedyne okresy wolniejsze są to dwie godziny po obiedzie aż do następnej mszy świętej popołudniowej. Rzadko kiedy możemy spotkać się razem na porannej kawie - przyznał ojciec Erwin.



W klasztorze oprócz mieszkań zakonników są także tzw. "rozmównice", w których franciszkanie mogą przyjmować gości

Klasztor od kuchni

Zakonnicy mają jednak prawo do miesiąca urlopu. W okresie letnim zakonnicy mają więcej czasu wolnego. Mogą go poświęcić na pracę, rozrywkę, własne zainteresowania. - Proboszcz jest zapalonym organizatorem klubów sportowych przy parafiach. Nie widziałem jednak, aby on ćwiczył z młodzieżą lub grał w piłkę. Trudno byłoby powiedzieć, że zakonnicy



Zakonnicy zajmują się również pracą w szklarni i w ogrodzie, dzięki czemu klasztor jest zaopatrzony we własne warzywa i owoce

uprawiają sporty, ale praktycznie każdy w klasztorze ma rower. Nawet ci starsi ojcowie dużo nimi jeżdżą. To też jest w pewnym sensie sport - stwierdził gwardian. - Po wieczornej mszy każdy może jeszcze sobie do dziesiątej popracować. Wszystko zależy od tego, jak sobie zorganizuje czas. Tutaj jest tak, jak w życiu rodzinnym. Jeden woli na kanapie poleżeć i poczytać gazetę, a inny wszystko sam w domu robi i jeszcze do ogródka pójdzie. Z zakonnikami jest podobnie. Nie ma co idealizować, że każdy od rana do nocy modli się i pracuje - dodał.

Gwardian przyznał, że pomimo wielu obowiązków ma jeszcze czas, aby zajmować się szklarnią, którą wybudował w maju. - To nie jest dla mnie obowiązek ani praca, ale odpoczynek, rekreacja. Lubię to robić, gdyż pochodzę z rodziny ogrodniczej. Zarazem jest to pożytek, gdyż mamy swoje owoce, warzywa i to w dodatku ekologiczne, gdyż nie stosuję żadnych nawozów sztucznych. Mogę przy tym również obdarować innych. Jest to także praktyczne wykorzystanie ogrodu, który był bardzo zapuszczony. Zakonnicy w ogóle zajmują się sami gotowaniem. Jedyne w naszym klasztorze nie, gdyż braci kucharzy jest naprawdę niewielu. Dlatego korzystamy z pomocy kucharek. Każdą drobną rzecz przywożę jednak sam. Dostaję zamówienie z kuchni i jadę po to do hurtowni. Można by pójść do sklepu i kupić wszystko. W hurtowni jest taniej, a po drugie dzięki życzliwości wiernych wiele rzeczy dostajemy za darmo. Trzeba powiedzieć, że łatwiej dzisiaj dostać ofiarę w formie towaru niż pieniędzy. A to praktycznie jest to samo. Możemy jedynie podziękować Opatrzności Bożej i św. Antoniemu za wszelkie łaski i dobro, które również przez naszych wiernych otrzymujemy. Dzięki pracy w ogrodzie mamy własne pomidory, owoce i plantację fasolki i ogórków. Robimy więc również zapasy na zimę - zakończył ojciec Erwin.

LIDIA SOKOWICZ

Zdjęcia autorki

PRZYJMĘ NA STAŻ tegorocznych ABSOLWENTÓW szkół średnich

Praca
administracyjno-biurowa
w młodym zespole

Kontakt:
tel. 747-37-60 (sekretariat)

PIASKOWANIE

Naczepy, cysterny
zbiorniki, felgi itp.
P.P.H.U. Pryzmat
Fabianów, ul. Nowa 9
tel. 742-54-24, 0-602/883-125



ZATRUDNI OSOBY PRZEBYWAJĄCE NA RENCIE

na niżej wymienione stanowiska
- kierowca - przedstawiciel handlowy
na samochod osobowy
- operator maszyn
do obróbki warzyw i ryb
- obsługa tunelu zgrzewczego
i linii marynat

Podanie z życiorysem i wypisem
orzeczenia komisji lekarskiej składać
w siedzibie firmy w Jarocinie przy ul.
św. Ducha 118/120 (dawna siedziba POM).

Zakład Kształcenia
Zawodowego
Jarocin, ul. Przemysłowa 3

ORGANIZUJE KURSY

- palaczy kotłów c. o.
(rozpoczęcie 07.09.98, godz. 15.00)
- BHP dla pracowników
(rozpoczęcie 10.09.98, godz. 14.00)
- BHP dla pracodawców
i osób kierujących pracownikami
- kierowców wózków
- podstawowej obsługi komputera
oraz inne stosownie do potrzeb

Zapisy: tel./fax 747-32-61

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

specjaliści szpitali
poznajskich

Jarocin, ul. Wrocławska 92B
(wejście od strony osiedla)

- ◆ **GINEKOLOG - POŁOŻNIK (USG)**
lek. med. Andrzej CHOJNICKI
piątek 16⁰⁰ - 18⁰⁰
- ◆ **NEUROLOG**
dr med. Marek PIETRZAK
czwartek 16⁰⁰ - 17⁰⁰
- ◆ **UROLOG**
lek. med. Artur KUŁAKOWSKI
wtorek 14⁰⁰ - 15³⁰
- ◆ **CHIRURG - ONKOLOG**
lek. med. Grzegorz URBAŃSKI
II i IV środa m-ca od 19⁰⁰
- ◆ **REUMATOLOG**
lek. med. Ireneusz KIZER
środa 16⁰⁰ - 17⁰⁰

L A D Y CHŁODNICZE

- regały
- szafy
- bonety
- kostkarki
- zamrażarki
- ciagi chłodnicze
- schładzalniki mleka
- konserwatory lodów

WAGI



Przedstawicielstwo kilkunastu firm.
Największy wybór! Najniższe ceny!

INTERMEX Środa Wlkp.

ul. 27 Grudnia 1 - 5
(przy bazie GS)
tel. (0-61) 285-36-79

BIURO TŁUMACZEŃ I NAUKI JĘZYKÓW OBCYCH



Lektorat

Jarocin, Szkoła Podstawowa nr 6, ul. Kościuszki 10

ZAPRASZA NA

KURSY JĘZYKOWE

ORAZ

GRUPY KOREPETYCYJNE

- języka angielskiego
- języka niemieckiego
- języka francuskiego

INFORMACJE I ZAPISY:

JAROCIN Szkoła Podstawowa nr 6, ul. Kościuszki 10
wtorek, czwartek godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰



TWOJE OKNO NA ŚWIAT

może wyglądać całkiem niezłe!

A jak? Przekonasz się odwiedzając nasze

BIURO HANDLOWE

w Jarocinie na os. Rzeczypospolitej 1 (vis a vis „Jarkonu”)
tel./fax (0-62) 505-33-31

gdzie uzyskasz wyczerpujące informacje oraz zobaczysz:

OKNA **ZALUZJE**
DRZWI **ROLETY**
FASADY **VERTICALE**

oferowane przez:

FHU „DEKA”
ul. Wrocławska 40/2
tel./fax 747-57-20
tel. kom. 0-601/873-856

FHU „MADOS”
os. T. Kościuszki 6/40
tel./fax 747-38-85
tel. kom. 0-601/774-322

Urząd Skarbowy w Jarocinie

podaje do publicznej wiadomości,
że dnia 28 sierpnia 1998 r. o godz. 11.00
w magazynie OTL w Jarocinie przy ul. Zacisznej 2
odbędzie się

I LICYTACJA

FREZARKI DO DREWNA DOLNOWRZECIONOWEJ

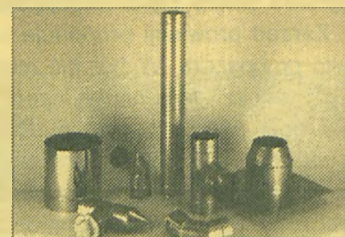
Rok produkcji 1981; wartość szacunkowa 2.520 zł

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości szacunkowej.

Zajętą ruchomość można oglądać w dniu licytacji od godz. 10.30 do godz.
11.00.

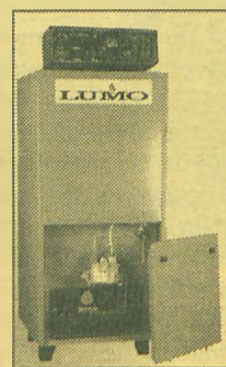
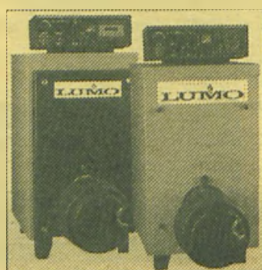
Wadium w wysokości 10 % wartości szacunkowej należy wpłacić w kasie
urzędu w dniu licytacji, najpóźniej na godzinę przed licytacją.

WKŁADY KOMINOWE KOMINY DWUPŁASZCZOWE ATESTOWANE ZE STALI KWASOODPORNEJ



BOJLERY KOTŁY c. o.

- WĘGLOWE
- GAZOWE
- OLEJOWE



- SPRZEDAŻ -
- MONTAŻ -
- SERWIS -

Zapewniamy transport

63-200 Jarocin, ul. Sobieskiego 10, tel. (0-62) 747-55-09

„CEGIELKA”

SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH

MONTAŻ
OKIEN I DRZWI
GRATIS!!!

RABATY

Wilkowyja, ul. POLNA 36
tel. 090/611-675

- CEMENT, WAPNO, gips
- BETON komórkowy
- cegły klinkierowe
- kleje, zaprawy „ATLAS”
- styropian, wełna
- okna, drzwi PCV
- okna dachowe
- farby emulsyjne
- dachówka, blacha
- ONDURA, ondulina
- folie dachowe i budowlane
- PAPA, lepiki
- pianki, sylikony

(730/98)

Towarzystwo Edukacji Bankowej SA w Poznaniu
ogłasza nabór na rok 1998/99



roczna policealna szkoła

STUDIUM FINANSÓW

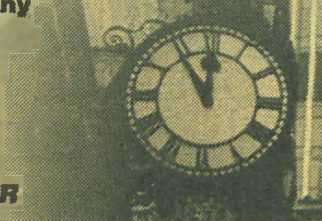
SZKOŁA NA CZASIE

■ atrakcyjne kierunki kształcenia:
administracja i finanse lokalne
księgowość • podatki
zarządzanie i marketing

■ trzy tryby nauki:
tryb dzienny • wieczorowy • zaoczny

■ ciekawe perspektywy zawodowe

nowa specjalność!
zarządzanie i marketing



Zapraszamy:

Środa Wlkp., ul. Lipowa 9, tel. (0 61) 285 24 53
<http://www.teb.wsb.poznan.pl>

ZAMÓW BEZPŁATNY INFORMATOR

Hurtownia Farb i Lakierów MALTAP

Pleszew, ul. Kolejowa 1

ZAPRASZA DO PUNKTU W JAROCINIE

przy ul. Węglowej 2a (narożnik Wrocławskiej)

Oferujemy

- ✓ farby i lakiery czołowych polskich producentów
- ✓ kleje ATLAS (pełen asortyment)
- ✓ narzędzia malarskie
- ✓ usługi w zakresie mieszania farb (3.000 kolorów)

Zaopatrujemy lakierników samochodowych
Ceny hurtowe

Godziny otwarcia: pon. - piątek 8⁰⁰ - 16³⁰, sobota 8⁰⁰ - 13⁰⁰

SEAT WOJA

Autoryzowany
dealer

63-800 GOSTYŃ
ul. Poznańska 68
tel./fax (0-65) 572-17-50
tel. (0-65) 572-37-84

arosa
ibiza
cordoba
vario combi
toledo
inca
alhambra



◆ sprzężenie samochodów
◆ przeglądy gwarancyjne
◆ naprawy pogwarancyjne
◆ seat i grupa volkswagena
◆ AC już od 4,9 %
◆ OC i NW gratis

GOTÓWKA - RATY
EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY

SEAT
Volkswagen Group

SERWIS
gwarancyjny i pogwarancyjny

CZĘŚCI ZAMIENNE

infomax

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 45a, tel. 747-47-80



SUPER HIT!!!
ELZAB DELTA

Kasy fiskalne ELZAB
Komputery
Telefony komórkowe
Wagi sklepowe
Metkownice

Leasing, raty

Jarocin s.c.
DOMMAR

DOMMAR F.H.U. s.c.
SKLEP MEBLOWY JAROCIN
ul. św. Ducha 49, tel. 747-60-22

oferujemy

MEBLE NA WYMIAR

KUCHNIE

ZESTAWY POKOJOWE I MŁODZIEŻOWE
ORAZ NAROŻNIKI

CENY PRODUCENTA

ODŚWIEŻAJĄC MIESZKANIE

BĄDŹ PROJEKTANTEM JEGO WYSTROJU

POSŁUŻYMY RADĄ

ZAPRASZAMY

poniedziałek - piątek 9.00 - 17.30, sobota 9.00 - 13.00

POSIADAMY WŁASNY TRANSPORT
SPRZEDAŻ RATALNA

ZENEX

63-200 JAROCIN

ul. WIOSENNA 29

TEL./FAX (0-62) 747-32-77

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe

Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

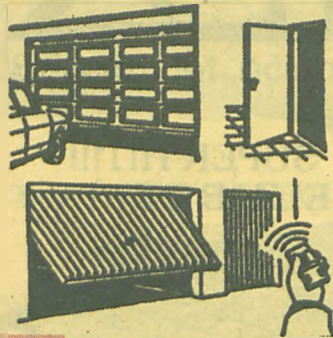
- osprzęt elektroinstalacyjny
 - kable, przewody, złącza kablowe
 - oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
 - źródła światła
 - rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
 - osprzęt instalacji odgromowych
 - szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
 - osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXSn
- Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

ZAPRASZA CODZIENNIE

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

HÖRMANN

Bramy garażowe i przemysłowe

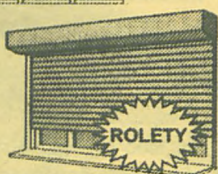


bramy garażowe
segmentowe, rolowane, uchylne
zdalnie sterowane napędy

OKNA



WIELKA
LETNIA
PROMOCJA



okna, drzwi balkonowe
tarasowe, witryny sklepowe
drzwi wejściowe, rolety



**BEZPŁATNY POMIAR
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY**

PPH WIMAR S.C.

Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

DAEWOO



„POLMOZBYT” GOSTYŃ

P.P. „POLMOZBYT”

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY W GOSTYNIU

ul. Wrocławska 140a, tel. 572-00-35, 572-00-42

Gostyński Polmozbyt poleca samochody osobowe Daewoo
Z BONIFIKATAMI (od 27.07 br. do 31.08 br.) BRUTTO

1. ESPERO	- 4.500 zł	LANOS, NUBIRA, LEGANZA
2. NEXIA	- 2.000 zł	3-letni serwis gwarancyjny
3. TICO	- 2.500 zł	
4. POLONEZ CARO PLUS		
i ATU PLUS	- 3.000 zł	
5. LANOS „S”	- 3.000 zł	
6. LANOS „SE”	- 1.500 zł	
7. LANOS „SX”	- 1.000 zł	
8. NUBIRA, LEGANZA	- 5 %	

**SPRZEDAŻ NA KREDYT
ZAŁATWIAMY NA MIEJSCU
W CIĄGU GODZINY!**

Zapraszamy na zakupy do salonu Daewoo

Sklep Małe ZOO

oferuje

- karmy
- rybki, gryzonie, ptaki

Zapraszamy

od godz. 10.00 do 18.00
w Jarocinie, ul. Średnia 9
przy PKO (w starym miejscu)

(728/98)

ZAKŁAD MURARSKI



przyjme zlecenia na

**roboty
budowlane**

Tel. (0-62) 740-13-56

(132/102)

boazerie PCV, siding
panele ściennie i podłogowe
płyty gipsowo-kartonowe
drzwi, okna
systemy dociepleń
rynny PCV
pokrycia dachowe



VELUX



FAKRO

KNAUF



POL-SHONE



ROCKWOOL

VOX-WITAR Jarocin, ul. Ceglana 1, tel. (0-62) 747-61-48



Rok zał. 1868

BANK SPÓŁDZIELCZY

w Jarocinie
al. Niepodległości 5

oferuje następujące oprocentowanie
wkładów oszczędnościowych w stosunku rocznym:

- wkłady na rachunku bieżącym	- 5,0 %
- wkłady płatne na każde żądanie	- 10,0 %
- wkłady na rachunkach oszczędnościowo-rozliczeniowych	- 13,0 %
- wkłady terminowe, 1 miesięczne	- 14,0 %
- wkłady terminowe, 3 miesięczne	- 16,5 %
- wkłady terminowe, 6 miesięczne	- 17,0 %
- wkłady terminowe, 12 miesięczne	- 18,5 %

Zapraszamy

Oddział w Kotlinie
ul. Powstańców Wlkp. 1

Oddział w Jaraczewie
Rynek 3

FIAT

W OFERCIE NAJNOWSZY MODEL SEICENTO

Na miejscu możliwość załatwienia

- FORMALNOŚCI KREDYTOWO-BANKOWE
- UBEZPIECZENIA: SKŁADKI PREFERENCYJNE PZU
WARTA - PAKIET FIAT

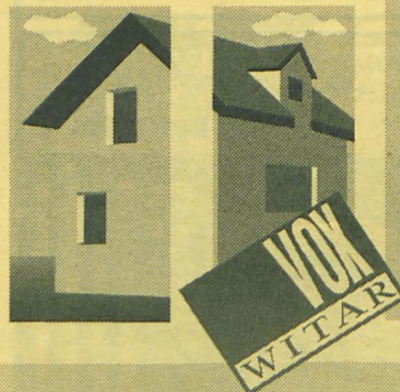
UWAGA: PAKIET FIAT - WARTA na DRUGI ROK
eksploatacji pojazdów zakupionych w 1997 r.
(również w innych salonach)

**SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
CZĘŚCI ZAMIENNE**

AUTO - DUTKIEWICZ

SALON, AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

63-200 JAROCIN, ul. WROCŁAWSKA 225, tel. (0-62) 747-37-55, 747-60-55



PHU „WATRA”
Jarocin, Zaciszna 1A
tel. 747-38-00

**OKNA * DRZWI
PCV**

Na okuciach firmy ROTO
W systemie
PANORAMA 1000 i KBE

Odbiór okien typowych
w ciągu 24 godzin
SPRZEDAŻ RATALNA

(709/98)

Plastmo
ISO 9001
aluplast

OKNA NA KAŻDĄ KIESZEŃ

PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - MONTAŻ

- OKNA i DRZWI z PCV
- bramy garażowe "HÖRMANN"
- parapety PCV, rolety
- marmury, granity włoskie
- dachówki ceramiczne
- dachówki betonowe
- gonty bitumiczne "ISOLA"
- rynny PCV "PLASTMO"
- folie dachowe
- odwodnienia liniowe

SPRZEDAŻ NA RATY
ZHUW „RODACH”

Jarocin, ul. Tatrzańska 13 (os. Ługi), tel. (0-62) 747-45-96



DAEWOO
MOTOR POLSKA

OFERUJEMY
SAMOCHODY
DOSTAWCZE
• POLONEZ TRUCK
• CITROËN C-15
• LDV
• LUBLIN 2.9 i 3.5
• AVIA



ZAPEWNIAMY
• KOMPLEKSOWĄ
OBSŁUGĘ
• WSZYSTKIE
FORMALNOŚCI
NA MIEJSCU
• DO KAŻDEGO
ZAKUPIONEGO SAMOCHODU
RADIOODTWARZACZ G R A T I S

REWELACYJNIE
WYSOKIE
BONIFIKATY
NAWET
7.300

LDV **WIELKA
PROMOCJA** LUBLIN

KUPIJĄC
W SIERPNIU
ZAPEWNIASZ
SOBIE
BEZPŁATNE
PRZEGLĄDY
GWARANCYJNE

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE od 8.00 do 16.00
TAKŻE W SOBOTY od 7.00 do 14.00



Taniej niż gdziekolwiek!
EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY
"POLMOZBYT" Gostyń

P. P. „POLMOZBYT”
ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY
GOSTYŃ

ul. WROCLAWSKA 140a

tel. (0-65) 572-00-42, 572-00-35

ZAOPIATRZENIE ROLNICTWA I BUDOWNICTWA



ROLMEX
RAFAŁ GOŚCINIAK

Cielcza
ul. Sienkiewicza 53A
tel. 090/396-596
tel. 090/615-963

WIELKA PROMOCYJNA SPRZEDAŻ CEMENTU
CEMENT P-35 Z DODATKAMI:

- 1 tona - 155,00 zł brutto worki 50 kg

- 1 tona - 160,00 zł brutto worki 25 kg

oraz

najtańszv styropian samogasnący

M-15 -1m³ 85 zł brutto

M-20 -1m³ 103 zł brutto

♦ wapno ♦ eternit ♦ siporex ♦ papa ♦ kleje Atlas ♦ gipsy ♦ wełna

Zapraszamy

Gwarantujemy transport i załadunek

U nas najtaniej!

tel. 760-26-01 **Najniższe ceny!**

PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - MONTAŻ

ZALUZJE
POZIOME I PIONOWE
ROLETY

63-200 JAROCIN

UL. LEŚNA 14

TEL. 747-37-53



RATY!

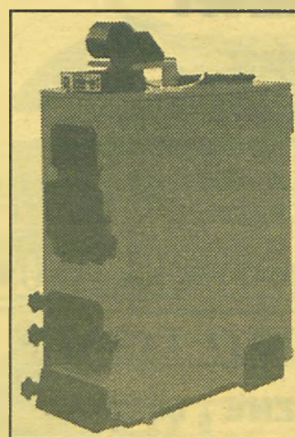
62-800 KALISZ

UL. WYSPIAŃSKIEGO 24

Zakład Produkcji Kotłów

„KACZMAREK”

Henryk i Sławomir Kaczmarek
63-300 Pleszew, ul. Kaliska 176



tel. (0-62) 742-16-76, (0-62) 742-22-90
tel./fax (0-62) 742-46-96

PRODUKUJE

nowoczesne, ekologiczne
rewelacyjne, każdej wielkości
pleszewskie kotły
centralnego ogrzewania na miał
z elektronicznym sterowaniem
o najwyższych
parametrach technicznych

UKS - zwykłe
KWM-S - sterowany elektronicznie



KOTŁY POSIADAJĄ
ATEST ENERGETYCZNY
I DWULETNIĄ GWARANCJĘ

Usługi w zakresie
remontów kotłów i montażu kotłowni

OKNA DRZWI PCV i ALUMINIUM

Profil PLUS PLAN bez kadmu i ołowiu
Okucie AUBI

Pełne wyposażenie okna w cenie standardu
BRAMY GARAŻOWE
ROLETY ZEWNĘTRZNE
PARAPETY

Bezpłatny pomiar i transport
UWAGA: Jakość przewyższająca cenę

P.H.U. MONOPLAST

63-200 JAROCIN
Ks. St. Wyszyńskiego 4
II piętro, pokój 15, pn. - pt. 9⁰⁰ - 16⁰⁰
Tel. (0-62) 747-32-91 w. 45

62-320 MIŁOSŁAW
Dz. Miłosławskich 2
Tel./fax (0-61) 438-24-31

Sklep patronacki NOBILES WŁOCŁAWEK poleca:
EMULSJE, FARBY, LAKIERY DLA BUDOWNICTWA

Wyroby w nieograniczonej ilości kolorów
dzięki systemowi TINTORAMA

Dobierane na miejscu wg wzornika kolorów



P. H. USZCZELKA

JAROCIN, UL. TARGOWA 12, tel. (0-62) 747-37-01
Czynne codziennie od 10.00 do 18.00, w soboty od 9.00 do 14.00

ZAKŁAD PRODUKCYJNO-HANDLOWY

POLWOS[®]

Witaszyce, ul. Zatorze 18
(przy głównej bramie "Lenwitu")
tel. (0-62) 740-12-09
Kalisz, ul. Wrocławska 18

PROMOCYJNA SPRZEDAŻ WĘGLA

SZEROKA GAMA **NAJTAŃSZYCH** MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH

• CEMENT, GIPSY • KLEJE ATLAS

- wełna mineralna, styropian • dachówki, eternit, ondulina
- beton komórkowy • cegły klinkierowe • lepiki, papy, izolbet, dysperbit
- kostka brukowa, odwodnienia • folie dachowe • pustaki skarpowe
- stal • cegła wapienno-piaskowa • cegła pełna, dziurawka
- pustaki szczelinowe • płyta gipsowo-kartonowa
- siatka ogrodzeniowa • system dociepleń

OKNA I DRZWI

których potrzebujesz

- PCV
- DREWNO
- ALUMINIUM

OKNA dla znawców
- TROCAL ECONOMIC
- TROCAL 900
- PANORAMA

NISKIE, ATRAKCYJNE CENY ZA WYSOKĄ JAKOŚĆ

ŻEBY WSZYSTKO BYŁO JASNE!

- DORADZTWO TECHNICZNE / bezpłatnie
- POMIAR / bezpłatnie • MONTAŻ

Ponadto:

- OKNA DACHOWE • PARAPETY • ROLETY

Z MOŻLIWOŚCIĄ ZAKUPU NA RATY!

Towar dowozimy do KLIENTA

Zapraszamy od poniedziałku do piątku 7⁰⁰ - 16⁰⁰, w soboty 7⁰⁰ - 15⁰⁰

SZUKAMY PRZEDSTAWICIELI, HURTOWNI
ODBIORCÓW INDYWIDUALNYCH

KUPUJ W POLWOSIE, NAPRAWDĘ WARTO!

AGENCJA PKO BP

ul. św. Ducha 29 (w kolekturze Lotto)

zaprasza

od poniedziałku do piątku od 9.00 do 16.00
sobota od 9.00 do 12.00

OBSŁUGA

szybka • sprawna • miła

Bez prowizji przyjmujemy wpłaty:

- energia elektryczna
- woda
- PZU
- spółdzielnia mieszkaniowa PKO
- kredyty PKO
- radio, TV
- TV satelitarna

Firma **MARBUD** poleca
USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
od A do Z

Ceny konkurencyjne
Wycena za darmo * Krótkie terminy

Jarocin, ul. Wrocławska 89
tel. 505-33-50

od 10.00 do 13.00 i po 17.00 (748/98)

VECTOR COMPUTERS S.C.

**WAKACYJNA OBNIŻKA CEN
ZESTAWÓW KOMPUTEROWYCH!**

PENTIUM II 266 MMX
Z MONITOREM JUŻ OD 2.335 zł
PENTIUM II 300 MMX
Z MONITOREM JUŻ OD 2.585 zł

Ceny zawierają podatek VAT
ZADZWOŃ PO SZCZEGÓŁY

KONTAKT TELEFONICZNY:
747-44-21 PO GODZ. 18⁰⁰ - SŁAWEK
TEL. KOM. 0-602/514-704 (24 h)

**Fachowe
OSADZANIE OKIEN I DRZWI
PCV, AL i drewnianych**

Udzielam gwarancji
Tel. 740-54-51 Kotlin (664/98)

Licencjonowana
Szkoła Truskawek

Jarocin, ul. Ługi 2
tel. (0-62) 747-45-30

Przyjmujemy zamówienia
na zielone

**SADZONKI
TRUSKAWEK**

ze świadectwem
Państwowej Inspekcji Nasiennej
W ofercie wiodąca odmiana
przemysłowa Senga - Sengana oraz
odmiany wczesne deserowe: Kent,
Wega, Honeoye, Elsanta.

Zamówienia realizujemy
od 15 września (1694/RJ98)

**MAC
MET** s.c.

63-200 JAROCIN
ul. Glinki 26
tel./fax (0-62) 747-23-38
tel. komórk. 090/60-74-21

oferuje

PŁYTKI CERAMICZNE

- podłogowe
- gresy
- mrozoodporne

**KLEJE i FUGI
firmy ATLAS**

Jarocin, ul. Leszczyce 15
tel. (0-62) 747-23-38

Ośrodek Szkolenia Kierowców

inż. A. Kulak
organizuje

**KURS PRAWA JAZDY
kat. AB**

w Szkole Podstawowej nr 4
w Jarocinie, ul. C.-Skłodowskiej
Rozpoczęcie kursu 1.09.98 o godz. 17.00
Zapisy: 1, 4, 8.09 o godz. 17.00
w szkole lub pod tel. 740-40-87
Korzystne warunki finansowe
Szkolenie 4 - 6 tyg.
Egzamin w Kaliszu lub Poznaniu (1702/RJ98)

SPRZEDAŻ
RATALNA

Jarocin s.c.
DOMMAR

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA s.c.
SKLEP WIELOBRANŻOWY

63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 16A, tel. (0-62) 747-26-01 wew. 425

- ✓ ceramika sanitarna, armatura (KOŁO, KRASNYSTAW, NIBCO, Miedź)
- ✓ PCV (BUK), otuliny
- ✓ junkersy, pompy CO, wodomierze (METRON)
- ✓ artykuły wodno-kanalizacyjne
- ✓ podgrzewacze wody, zawory kulowe, naczynia wyrównawcze
- ✓ grzejniki (Convectur Classic, Ferroli, Calidor, Mondial)
- ✓ narzędzia i elektronarzędzia (CELMA, MAKITA, BLACK DECKER)

U nas kupisz wszystko dobrze i tanio!

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

pn. - pt. godz. 8.30 - 18.00, so. godz. 9.00 - 13.00

Możliwość dowozu towarów

Przedsiębiorstwo Handlowo-Gastronomiczne „BEM”
Barbara Edward Michalak s. c.
Jarocin, ul. Wąska 3, tel. 747-27-74

oferuje

Restauracja „WARSZAWIANKA”, ul. Mickiewicza 4, tel. 747-27-74

Czynne od 8.00 do 22.00

Wesela koszt od 60,00 zł do 75,00 zł (do 6 rano)

Stypy od 10,00 zł do 13,00 zł

Obiady domowe od 7,00 zł do 12,00 zł

Przyjęcia w wynajętych salach

Delikatesy „BEM”, ul. Wąska 3, tel. 747-27-74

Czynne 24 h

Towary ogólnospożywcze, wódki, szampany, piwa

Pieczyste (całodobowe), owoce, dary morza

Wyroby mięsne: Firm - Zakładów Frączak, Kołodziński, Koło, Bydgoszcz, Poznań, Niemcy

Bar „BEM”, ul. Wąska 3, tel. 747-27-74

Czynne od 8.00 do 22.00

Kurczak z rożna - 13,00 zł/kg, sałatki od 8,00 zł do 20,00 zł

Zupy od 1,5 zł do 4,00 zł, dania z grilla

Garniturka na wynos po cenach detalicznych

DZIĘKUJEMY - ZAPRASZAMY

JAROCIN UL. JORDANA 28
TEL. 747 25 18

VEKA

CENTRUM OKIENNE

OKNA I DRZWI
Z PCV, ALUMINIUM I DREWNA,
OKNA DACHOWE, PARAPETY,
BRAMY GARAZOWE,
BOAZERIE PCV.

PROMOCJA
WAKACYJNA

PIECE GAZOWE
TORUS
PRZEDSTAWICIELSTWO

ROCKWOOL®
 NIEPALNA WEŁNA DO IZOLACJI TERMICZNEJ I AKUSTYCZNEJ

mieszkaj
 ciszej
 cieplej
 taniej



® SKŁAD OPAŁU I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
PRYZMA S.A.
 JAROCIN, ul. Węglowa 23
 tel./fax 747-22-67

Ceny fabryczne **ZAPRASZAMY**



SUPER OKAZJA!!!

ZESTAW TELEFONICZNY
SIMPLUS GRATIS!!!

DO KAŻDEJ PRZENOŚNEJ, ZASILANEJ BATERYJNIE
 KASY FISKALNEJ

POSNET PERSONAL

ZAKUPIONEJ W OKRESIE OD 01 DO 30 WRZEŚNIA 1998 ROKU

PC ROMAR autoryzowany dealer POSNET

TANIE ZESTAWY KOMPUTEROWE

RATY: LUCAS, CLA

Zadzwoń po szczegółowe informacje:

PC ROMAR - Biura Handlowe: JAROCIN, ul. Kilińskiego 4, tel. kom. 0-602/186-682, 0-602/189-088, 0-602/192-238
 tel. (0-62) 747-10-85 PLESZEW, ul. Galkczyńskiego 6 (naprzeciw szpitala), tel. (0-62) 742-13-11



DAEWOO
MOTOR POLSKA

ATRAKCYJNE UPOMINKI PRZY ZAKUPIE
Radi-Moto-Dom

gotówka, raty, leasing



tel. (0-61) 879-60-22

tel. (0-61) 879-51-11

POLONEZ
 TRUCK, ROY
 CITROËN
 LUBLIN II
 MELEX
 JELCZ
 STAR
 AVIA
 PRZYCZEPY

UPUSTY!!!

- ROCZNIK '97 - 3.500 zł
 ATRAKCYJNA CENA AVII

SERWIS

i SALON SPRZEDAŻY
 Poznań, os. Orła Białego
 ul. Kurlandzka 10
 fax (0-61) 879-53-53



BHU

BIURO HANDLOWO-USŁUGOWE
SPÓŁKA AKCYJNA
FILIA NR 10

ZAPRASZA DO

HURTOWNI ELEKTROTECHNICZNYCH

Oferujemy szeroki asortyment branży elektrotechnicznej

CENY PRODUCENTA
MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

Jarocin, ul. Batorego 26, tel. (0-62) 747-47-77

Hurtownia patronacka MEGA
 Pleszew, ul. Kazimierza Wielkiego 2, tel. 742-14-24

Z NAMI UJARZMISZ ENERGIĘ

Zakład Stolarski
WYRÓB TRUMIEN
SPRZEDAŻ

Trumny dębowe, sosnowe
 z dowozem

PRZEWÓZ ZWŁOK
 na terenie całej Polski
Tomasz Mazurkiewicz
 Jarocin, Kilińskiego 21
 tel. 747-28-42

(1677/R/98)

Grzegorz Genderka
 Osiek 2, 63-242 Mieszków
 tel. 090/615-919

oferuje do sprzedaży

STYROPIAN

M-15 - 85 zł 1 m³, M-20 - 102 zł 1 m³

M-30 oraz styropian frezowany

• Klej Atlas Stopter 25 kg 28 zł

• Siatka z włókna szklanego 3 zł 1 m²

• Łączniki do styropianu od 0,22 zł

(735/98)

SPORT

Kotlin zamiast Magnuszewic

W ciągu jednego roku jedyny klub piłkarski w gminie Kotlin przeszedł metamorfozę, dzięki której nie tylko nie przestał istnieć, też w zbliżających się rozgrywkach B klasy województwa kaliskiego należeć będzie do głównych kandydatów do awansu.

W sierpniu ubiegłego roku Błękitni Magnuszewice mieli za sobą bardzo nieudany sezon. Jesienią 1996 roku i wiosną 1997 roku piłkarze z Magnuszewic walczyli, jako beniaminek, w rozgrywkach A klasy. Przygoda ta trwała bardzo krótko i zakończyła się klęską Błękitnych. Podopieczni **Lecha Fajerskiego** byli czerwoną latarnią roz-

tu - **Stefan Drzewiecki**. W składzie zarządu znalazł się jeszcze **Józef Adamski**.

Drużyna w rundzie jesiennej spisywała się kiepsko. Gra nie była najgorsza, ale wyniki słabe. W połowie sezonu Błękitni Magnuszewice plasowali się na siódmym miejscu w gronie jedenastu drużyn. Podczas przerwy zimowej

nie nazwy klubu wpłynęło kilka spraw. Głównym źródłem utrzymania klubu jest dofinansowanie otrzymywane z Urzędu Gminy w Kotlinie. W ciągu ostatniego roku udało się pozyskać kilku indywidualnych sponsorów, również z Kotliny. Nawiązaliśmy także współpracę ze szkołą w Kotlinie. Większość piłkarzy również pochodzi z Kotliny, choć zespół ma skupiać najlepszych zawodników z całej gminy. Tylko obiekty znajdują się w Magnuszewicach. Pozostawiliśmy też nazwę Błękitni, która ma już swoją tradycję" - argumentuje zmianę nazwy członek zarządu klubu **Józef Adamski**. W tym roku powołano do życia także zespół juniorów, który ma stanowić zaplecze dla drużyny seniorów. "Mamy nadzieję, że wystarczy nam pieniędzy na utrzymanie tego zespołu, choć mogą z tym być problemy. Liczymy jednak na dalsze wsparcie Urzędu Gminy w Kotlinie, bo utalentowana młodzież musi uczestniczyć w rozgrywkach, aby nadal podnosić swoje umiejętności" - stwierdza **Lech Fajerski**.

Zmiany nastąpiły nie tylko w samym zespole, ale także wokół niego. Na mecze Błękitnych Kotlin, rozgrywane w Magnuszewicach przychodzi coraz więcej kibiców. Powodem tego zjawiska są nie tylko sukcesy piłkarzy. Uatrakcyjnieniu uległa również oprawa spotkań. Na każdym z meczów ligowych działa nagłośnienie, a spiker pomaga kibicom śledzić losy pojedynku. Atrakcją dla widzów jest loteria fantowa. Kupując losy, za które pieniądze wspomagają działalność klubu, można wygrać jedną z kilku nagród, fundowanych przez indywidualnych sponsorów klubu - "Kot-

lin" sp. z o. o, **Czesława Kasołkę**, **Zbigniewa Rębiarza** i **Krzysztofa Kaźmierczaka**.

Runda wiosenna poprzedniego sezonu udowodniła, że Błękitni Kotlin będą w tegorocznych rozgrywkach głównym kandydatem do awansu do A klasy. Taki też cel stawiają sobie i drużynie działacze. "Trzeba wywalczyć awans, bo drużyna jest młoda, perspektywiczna i mogłaby grać w wyższej klasie" - twierdzi trener **Fajerski**. Zespół jeszcze w trakcie sezonu może zostać wzmocniony. Atutem drużyny jest dobra gra w linii pomocy oraz dobra skuteczność w ataku. Jedynym utrudnieniem dla **Lecha Fajerskiego** jest fakt, że praca zawodowa przeszkadza zawodnikom brać udział w treningach. Właściwie rzadko się zdarza, aby treningu uczestniczyli wszyscy piłkarze.

GLZS Błękitni Kotlin

Trener - **Lech Fajerski**
Kadra: bramkarze: **Rafał Janowiak** (1979), **Grzegorz Jerzykowski** (1981); zawodnicy z pola: **Jan Bigos** (1976), **Mariusz Ciepłiński** (1977), **Tomasz Fajerski** (1976), **Arkadiusz Grygiel** (1978), **Jan Haręża** (1978), **Maciej Haręża** (1971), **Wojciech Haręża** (1976), **Radosław Janicki** (1978), **Marek Janowiak** (1970), **Maciej Kaczmarek** (1980), **Mariusz Kaczmarek** (1966), **Marcin Klupś** (1976), **Mariusz Kula** (1972), **Błażej Maniak** (1979), **Janusz Niewiada** (1970), **Stanisław Parysek** (1977), **Robert Poczta** (1976), **Fabian Siudziński** (1981), **Łukasz Wielgosz** (1981), **Robert Zaworski** (1972)

PAWEŁ WITWICKI



FOTO: Stachowiak

Drużyna GLZS Błękitni Kotlin powinna należeć do faworytów tegorocznych rozgrywek piłkarskiej B klasy

grywek, w których nie odnieśli żadnego zwycięstwa. Co więcej, pod koniec rundy wiosennej trener miał kłopoty z zebraniem jedenastu piłkarzy, którzy mogliby wyjść na boisko i rozegrać spotkanie. Wydawało się, że po spadku z A klasy i kłopotach personalnych drużyna nie przystąpi do rozgrywek B klasy. Dzięki staraniom kilku działaczy udało się jednak zebrać grupę dwudziestu zawodników i wystartować w nowym sezonie.

Był to przełomowy moment w sytuacji klubu. Drużynę udało się utrzymać, nie rozpadła się, zatem zaistniała szansa na uratowanie jedynego w gminie Kotlin klubu sportowego. Już jesienią 1997 roku rozpoczęły się zmiany. Podczas walnego zgromadzenia członków klubu wybrany został nowy zarząd. Przewodniczącym zarządu został **Czesław Kasołka**, zastępcą - **Władysław Woźniak**, kierownikiem drużyny - **Mariusz Kaczmarek**, instruktorem pozostał **Lech Fajerski**, gospodarzem obiektu

nastąpiły spore zmiany w kadrze zespołu. Wymienione zostało około 70% drużyny. Do klubu trafili byli, ciągle młodzi i bardzo utalentowani wychowankowie Szkoły Podstawowej w Kotlinie. Wiosną Błękitni Magnuszewice zdominowali zmagania w B klasie. Grali rewelacyjnie, zwyciężając w siedmiu spotkaniach, a w dwóch remisując. Słaba gra jesienią sprawiła, że wystarczyło to do zajęcia drugiego miejsca w tabeli. Działacze klubu z Magnuszewic mieli jeszcze cień nadziei na występy w A klasie, gdyż **Biały Orzeł II Koźmin**, który zwyciężył w ubiegłym sezonie w B klasie miał wycofać się z udziału w rozgrywkach wyższej klasy. Ostatecznie jednak piłkarze z Koźmina wystartowali w rozgrywkach A klasy.

Przed kolejnym sezonem nastąpiły w klubie kolejne zmiany. Najważniejszą z nich jest zmiana nazwy. LZS Błękitni Magnuszewice przestał istnieć, a powstał **Gminny Ludowy Zespół Sportowy Błękitni Kotlin**. "Na decyzję o zmia-

Terminarz kaliskiej B klasy

W tegorocznych rozgrywkach kaliskiej B klasy piłkarskiej wezmą udział cztery zespoły z terenu Ziemi Jarocińskiej. Oto terminy spotkań, które zespoły te rozegrają przed własną publicznością:

30.08.98	godz. 16.00	Polonia Żerków - Neorol Chrzan	04.10.98	godz. 11.00	Błękitni K. - Grom G.
06.09.98	godz. 11.00	Grom Golina - Polonia Żerków	11.10.98	godz. 11.00	Neorol Ch. - LZS Krzywosądów
	godz. 15.00	Neorol Chrzan - LZS Fabianów		godz. 15.00	Polonia Ż. - Błękitni K.
	godz. 16.00	Błękitni Kotlin - Inter Pieruszyce		godz. 15.00	Grom G. - LZS Borzęciczki
13.09.98	godz. 11.00	Polonia Żerków - LZS Borzęciczki	18.10.98	godz. 11.00	Polonia Ż. - LZS Fabianów
20.09.98	godz. 16.00	Błękitni K. - Neorol Ch.		godz. 15.00	Błękitni K. - LZS Borzęciczki
	godz. 16.00	Grom G. - Inter P.	25.10.98	godz. 14.30	Neorol Ch. - Proсна Chocz
27.09.98	godz. 15.00	Polonia Ż. - Unia Szymanowice		godz. 14.30	Grom G. - Unia Szymanowice
	godz. 15.00	Neorol Ch. - Grom G.			(pw)

Puchary, sparingi, turnieje

Błękitni Kotlin zagrają w trzeciej rundzie piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim. W niedzielę 23 sierpnia pokonali w Golinie miejscowy Grom 2:0, po golach **Roberta Poczty** i **Mariusza Kaczmarka**.

Udanie zadebiutowali w rozgrywkach klasy juniorów młodszych okręgu poznańskiego młodzi piłkarze **Jaroty Jarocin**. W swym pierwszym meczu pokonali oni w Śremie tamtejszą **Wartę** aż 5:0 (gole - **Dawid Piróg** 2, **Nikodem**

Meklinger, **Piotr Bednarek**, **Łukasz Pilarczyk**).

Ostatni sparing przed rozpoczęciem rozgrywek w poznańskiej B klasie rozegrali zawodnicy **Jaroty Jarocin**. Pokonali oni **Polonię Żerków** 2:0, po golach **Gabriela Regulskiego** i **Łukasza Pilarczyka**. 30 sierpnia w swym pierwszym meczu ligowym **Jarota** spotka się o godz. 16.00 z rezerwami **Polonii Środa Wlkp.**

Cząstka medalu dla Bociana

Jacek Bocian, lekkoatleta rodem z **Raszew**, miał swój udział w wywalczeniu przez polską sztafetę 4 x 400 m srebrnego medalu, podczas **Mistrzostw Europy w Ia**, które odbywały się w minionym tygodniu w **Budapeszcie**.

Jacek Bocian należy do czołówki polskich czterystumetrowców, jednakże, jak dowiodły budapesztańskie mistrzostwa, jego koledzy z reprezentacji - **Robert Maćkowiak**, **Tomasz Czubak** i **Piotr Haczek** zaliczają się już do najlepszych specjalistów tej konkurencji w Europie. **Bocian** jest od nich nieco gorszy, ale okazuje się, że jest wartościowym zmiennikiem w sztafecie. Młody biegacz z **Raszew** pobił wspólnie z **Piotrem Rysiukiewiczem**, **Krystianem Długosielskim** i **Piotrem Haczkiem** w zwycięskim dla Polaków półfinale. Później **Rysiukiewicz**, **Czubak**, **Haczek** i **Maćkowiak** w finale wywalczyli srebrny medal, jeden z ośmiu zdobytych przez Polskę krawków. (pw)

Wiadomości sportowe w JA-Radiu

Sponsorem audycji jest firma **LPG Consulting**
Niedziela, godz. 18¹⁵

